

RPO zaskarżył do TK dekret o stanie wojennym

2008-12-12 11:21

12.12.Warszawa (PAP) - Rzecznik praw obywatelskich Janusz Kochanowski zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego dekret o stanie wojennym; w piątek podpisał wniosek w tej sprawie.

"Jest to najwyższy i ostatni czas, w którym można zaskarżyć do Trybunału dekret o stanie wojennym i dziś postanowiłem to zrobić" - powiedział na spotkaniu z dziennikarzami Kochanowski.

Jak dodał, jest to wniosek o uznanie niekonstytucyjności dekretu z 13 grudnia 1981 roku, którego niezgodność z konstytucją - jak mówił Kochanowski - "nigdy nie budziła wątpliwości".

"O tym, że dekret był niekonstytucyjny, wiedzieliśmy od samego początku. Łamał on wszystkie podstawowe prawa człowieka, a Rada Państwa nie była uprawniona do wydania takiego dokumentu" - podkreślił.

Jako przykład podał, że dekret "uznawał działalność związkową za nielegalną z mocą wsteczną". "Niektórzy obywatele chcieliby móc dochodzić odszkodowania za zwolnienia z pracy" - wyjaśnił Kochanowski. "Tych naruszeń konstytucji jest jeszcze wiele. Jest problemem oczywiście, czy Trybunał Konstytucyjny uzna (...) się za uprawniony do badania konstytucyjności obecnie" - powiedział Kochanowski.

"Mam nadzieję, że Trybunał podzieli moje rozumowanie, dlatego że oparte jest ono na dotychczasowym orzecznictwie Trybunału, który mówi, że może badać akty prawne już wcześniej uchylone, jeżeli wywierają one skutki, jeśli nie można stwierdzić tego inaczej i jeśli dotyczy to fundamentalnych praw człowieka" - odparł rzecznik, pytany, czy jest inny sposób na unieważnienie dekretu, jeżeli TK uzna, że nie może zbadać tej sprawy.

Kochanowski dodał, że jeżeli TK nie rozpatrzy jego wniosku, wtedy będzie miał on charakter "gestu Rejtana i na tym się niestety sprawa skończy".

Według RPO, ustanowione wówczas prawo wywiera także dziś skutki prawne. "Jeżeli Trybunał Konstytucyjny podzieli moje stanowisko, to będzie miało również znaczenie symboliczne" - zaznaczył Kochanowski.

Pytany, o to czy nie jest za późno na to by skarżyć do TK ten dekret, Kochanowski odparł: "Nigdy nie jest za późno, jeśli dotychczas tego nie zrobiono. Gdybym mógł to zrobić 20 czy 15 lat wcześniej, to bym to zrobił".

13 grudnia 1981 r. Polskie Radio nadało wystąpienie gen. Wojciecha Jaruzelskiego, w którym informował on Polaków o ukonstytuowaniu się Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego i wprowadzeniu na mocy dekretu Rady Państwa stanu wojennego na terenie całego kraju.

Dekret o wprowadzeniu stanu wojennego był niezgodny z obowiązującym wówczas prawem, ponieważ Rada Państwa mogła wydawać dekryty jedynie między sesjami Sejmu. Tymczasem sesja taka trwała, a najbliższe posiedzenie izby wyznaczone było na 15 i 16 grudnia. (PAP)

gdy/ itm/ jra/